

Ogłoszenia drobne

Dam pracę,
usługi, auto-moto,
nieruchomości

Strona 4

Połowa kadencji gliwickiej Rady Miasta

Strona 6

„Na dziko”,
nie zawsze
zgodnie
z prawem...

Strona 9



... fot. Kardio-Med Silesia

Innowacyjny oręż w walce z arytmia

Strona 10

TYGODNIK ukazuje się we wtorki, od 1997r. REDAKCJA: Gliwice, pl. Piłsudskiego 3, czynna pn-pt: 10-16
tel./fax 32 230-84-51, kom. 503-10-60-19 www.gazeta-miejska.pl e-mail: redakcja@gazeta-miejska.pl

28 grudnia 2016 Nr 806

gazeta

miejska

Gliwice Zabrze

ISSN: 2081-9005



Cena gazety

z dodatkiem 1 zł

JUŻ 1 STYCZNIA 2017 ROKU FILHARMONIA
ZABRZAŃSKA ZAPREZENTUJE KONCERT
NOWOROCZNY

WEJDŹ Z FILHARMONIA KONCERTOWO W NOWY ROK

Efektowne popisy
tancerzy

Podczas koncertu
nie zabraknie atrakcji
i dla ucha, i dla oka

Nie trzeba jechać do Wiednia, by Nowy Rok rozpocząć w równie efektowny sposób, jak nad Dunajem. Koncert Noworoczny w Domu Muzyki i Tańca na stałe wpisał się już w kalendarz wydarzeń kulturalnych w naszym mieście. Znakomitych solistów i towarzyszącej im Filharmonii Zabrzeńskiej tym razem będzie można posłuchać już 1 stycznia o godzinie 17.

– Mają swój Koncert Noworoczny wiedeńczycy, mają też zabrzanie. Zapraszam na wyjątkową galę, która tym razem zachwyci nas już pierwszego dnia 2017 roku – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Niezapomniane chwile z muzyką tradycyjnie już zapewnią artyści Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego, którzy zaprezentują największe przeboje operetkowe. Podczas

koncertu „Operetka, moja miłość!” na zabrzeńskiej scenie wystąpią także soliści: Katarzyna Oleś-Blacha, Monika Ledzion, Dominik Sutowicz i Adam Szerszeń oraz tancerze: Zofia Czechlewska, Milena Burchardt,

Joanna Lichorowicz, Adam Czechlewski i Sławomir Greś. Wyjątkowych wrażeń z pewnością nie zabraknie. Bilety dostępne są w kasie Domu Muzyki i Tańca oraz na stronie internetowej www.dmit.com.pl. (hm)



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik i dyrektor Filharmonii Zabrzeńskiej Sławomir Chrzanowski

W ZABRZU POWSTAJE CENTRUM SYMULACJI MEDYCZNEJ
ŚLĄSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

JAK W PRAWDZIWYM SZPITALU



Budynek zostanie wyremontowany i powiększony o dodatkową kondygnację

wizualizacja: SUM

W warunkach przeniesionych „żywcem” z prawdziwego szpitala studenci będą mogli tu odebrać poród, przeprowadzić reanimację albo zająć się pacjentem w sali intensywnej terapii. W Zabrzu powstaje Centrum Symulacji Medycznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Nowoczesny ośrodek będzie zlokalizowany przy placu Dworcowym 3, w gmachu, którego remont właśnie się rozpoczął.

W ramach planowanych prac budynek zostanie gruntownie wyremontowany i przebudowany. W górnej części pojawi się dodatkowa kondygnacja. Roboty obejmą także termomodernizację budynku. Wewnątrz pojawią się wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt sale do symulacji. – Projekt przewiduje między innymi utworzenie bloku operacyjnego, dwóch sal intensywnej terapii, sali szpitalnego oddziału ratunkowego, sali porodowej, symulatora karetki

oraz sześciu pomieszczeń kontrolnych, służących do obserwowania zajęć symulacyjnych w czasie rzeczywistym oraz ich omawiania – tłumaczy **Agata Kalafarska-Winkler**, rzeczniczka Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Do dyspozycji studentów medycyny będą również sale symulacji z zakresu zabiegów resuscytacyjnych. – Na szczególną uwagę zasługuje fakt utworzenia dwóch sal interdyscyplinarnych dla studentów stomatologii wypo-

sażonych w 51 unitów stomatologicznych, co pozwoli na pełne wprowadzenie metody symulacji medycznej do programu kształcenia na kierunku lekarsko-dentystycznym – podkreśla Agata Kalafarska-Winkler. Uruchomienie centrum będzie się wiązało ze zmianą programu kształcenia. – Liczba zajęć praktycznych w warunkach symulowanych ma zwiększyć się do 5 procent ogólnej liczby godzin. Działania te umożliwią studentom lepsze przed-

kliniczne zapoznanie się ze środowiskiem szpitalnym oraz uzupełnią zajęcia kliniczne o możliwość praktycznego wykonywania przez studentów wysokospecjalistycznych zabiegów, w szczególności inwazyjnych – zaznacza Agata Kalafarska-Winkler. Adaptacja budynku przy placu Dworcowym 3 na potrzeby Centrum Symulacji Medycznej realizowana jest w ramach dofinansowanego z Unii Europejskiej projektu „Centrum Symulacji

Medycznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach – odpowiedzią na potrzeby współczesnej edukacji medycznej”. Podobna baza powstanie również w Katowicach. Wartość zabrzańskiego projektu to około 16 mln zł. Ponad 13 mln zł z tej kwoty to środki własne uczelni. Otwarcie Centrum Symulacji Medycznej Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym SUM w Zabrzu zaplanowano na pierwszy kwartał 2018 r.

– Bardzo się cieszę, że baza dydaktyczna Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w naszym mieście powiększy się o kolejny obiekt. Z pewnością przyczyni się to do jeszcze lepszego kształcenia przyszłych lekarzy i stomatologów. Jednocześnie kolejny fragment miasta zyska nowe oblicze, które będą mieli okazję podziwiać między innymi podróżni wychodzący z usytuowanego po drugiej stronie ulicy dworca kolejowego – podsumowuje prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik**. (hm)

PRZEDWOJENNA MONOGRAFIA ZABRZA DOCZekała SIĘ POLSKIEGO PRZEKŁADU

Miasto na kartach książki

„Historia miasta Zabrze” to dzieło napisane pod koniec lat 20. XX wieku przez filozofa i historyka ks. Józefa Knosala. Publikacja wydana niegdyś w języku niemieckim właśnie doczekała się polskiego przekładu.

– To bardzo ważne wydawnictwo zarówno dla samych zabrzeńczyków, jak i dla miłośników historii regionu. Monografia księdza Józefa Knosala nie jest tylko zbiorem suchych faktów i dat, pisał on bowiem także o ludziach i dla ludzi – mówi **Bernard Szczech**, hi-

storyk, były dyrektor Muzeum Miejskiego w Zabrzu, który podjął się tłumaczenia. Prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik** zwraca uwagę na szczególne przywiązanie autora do „małej ojczyzny” widoczne na kartach jego dzieła. – Dzięki niemu również

i my możemy lepiej ją poznać i utożsamiać się z nią – podkreśla prezydent **Małgorzata Mańka-Szulik**. Ks. Józef Knosala żył w latach 1878-1951. Zostawił po sobie wiele prac poświęconych regionowi, w tym monografię śląskich miejscowości. Wy-

dana właśnie książka to zapis dziejów miasta od jego zarania do lat 20. XX wieku. Wydawnictwo jest dostępne w sprzedaży w filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu. (hm)





Fot: Łukasz Gawin

Jak wydłużyć DTS?

Z Gliwic przez Zabrze średnicówką aż do Jaworzna? Projekt przedłużenia DTS na wschód od Katowic wciąż jest żywy. O zabezpieczenie środków pieniężnych na ten cel wystąpili do rządu ślascy posłowie PO.

– Budowa wschodniego odcinka DTS to strategiczna inwestycja dla naszego regionu. Komunikacyjna klamra, która zepnie całą aglomerację śląską jest warunkiem naszego dalszego rozwoju. Środki, które na ten cel może zaplanować i przeznaczyć województwo są niewystarczające, konieczna jest finansowa pomoc ze strony państwa, by zrealizować ten cel – argumentują posłowie **Paweł Bańkowski** i **Wojciech Król** w piśmie do premier Beaty Szydło.

Pomysł wydłużenia DTS, od wyjścia z tunelu w Katowicach do połączenia z trasą S1 w Jaworznie i Sosnowcu, nie jest nowy.

O planowanej rozbudowie dużo mówiło się przy okazji oddawania do użytku gliwickich odcinków trasy. Natomiast pod koniec kwietnia mar-

szalek województwa śląskiego sygnalizował, że na realizację projektu brakuje pieniędzy.

– To co planujemy przerasta dzisiaj możliwości finansowe województwa. To jest projekt, który być może będziemy realizowali latami, tak jak realizowaliśmy DTS w kierunku Gliwic – mówił Wojciech Saługa na łamach "Gazety Wyborczej".

Szacuje się, że w obecnej perspektywie, ze środków Unii Europejskiej na realizację DTS Wschód może trafić 255 mln zł (tylko na jedną odnogę planowanej trasy – tzw. odcinek jaworznicki). To jednak zdecydowanie za mało.

– Zwracamy się z wnioskiem do Pani Premier o wsparcie dla regionu śląskiego i przekazanie do budżetu na 2017 rok środków na sfinalizowanie tej

ważnej inwestycji drogowej – piszą Bańkowski i Król.

– Oczywiście interesujemy się tym tematem. Kierując się oceną funkcjonowania istniejącej sieci drogowej tej części województwa, w tym bardzo wysokim natężeniem ruchu oraz korzyści jakie wybudowane odcinki trasy już przysporzyły aglomeracji, nie ma wątpliwości, że inwestycja ta powinna być kontynuowana na wschód od Katowic. A wówczas Spółka DTS S.A. jest gotowa uczestniczyć w tym procesie – mówi nam **Danuta Żak**, rzecznik prasowy DTS S.A., spółki, która w imieniu Urzędu Marszałkowskiego była inwestorem zastępczym DTS Katowice-Gliwice.

(msz)

Drogowa Trasa Średnicowa łączy sześć miast aglomeracji górnośląskiej (Katowice, Chorzów, Świętochłowice, Rudę Śląską, Zabrze i Gliwice). Budowa pierwszego, katowickiego odcinka trasy rozpoczęła się w 1979 roku. Prace przerwano dwa lata później, by następnie wznowić je w 1986 roku. Po otwarciu ostatniego gliwickiego odcinka trasy, w marcu tego roku, długość średnicówki wynosi 31 kilometrów.

Daby żegnają Gliwice

Do końca roku z gliwickich ulic znikną autobusy marki Dab. To popularne, ale bardzo wysłużone pojazdy, które w Gliwicach pojawiły się w 1992 roku.

– Decyzja o ich wycofaniu podjęta jest wytycznymi KZK GOP. Wedle umowy, od nowego roku wszystkie autobusy muszą być niskopodłogowe – tłumaczy **Henryk Szary**, prezes PKM Gliwice.

Jaki los czeka stare autobusy? Prawdopodobnie zostaną zezłomowane. Możliwe też, że trafią na części. Takim rozwiązaniem potencjalnie zainteresowani mogą być przewoźnicy w Oświęcimiu i Żywcu, gdzie Daby nadal

będą obsługiwać pasażerów.

PKM nie wyklucza trzeciego rozwiązania, ogłoszenia przetargu i sprzedaży autobusów np. pasjonatom komunikacji miejskiej. Tak było w 2013 roku, kiedy spółka żegnała się z Ikarusami.

– Autobusy marki Ikarus (...) miały trafić na złom, ale zgłosili się do nas sympatycy komunikacji miejskiej i w tej chwili jest istny szal zakupów. Być może pozostawimy także na własny użytek dwa, trzy pojazdy – mówił wówczas Henryk Szary.

Szczęśliwym posiadaczem starego Ikarusa można było zostać wykładając zaledwie 4 tys. złotych. Dab-ów do wzięcia w Gliwicach jest łącznie dwadzieścia (9 krótkich i 11 długich).

(msz)



Fot: Czytelnik

usługi

❖ !Czyszczenie dywanów (u klienta lub odbiór) tapicerek. Sprzątanie. Mycie okien. Firma Blitz. Tel. 32-234-2172, kom.510-286-736.

❖ Alarmy, monitoring, domofony, elektryk. anteny TV i SAT. Montaż, serwis. Wycena gratis. Tel. 665-803-424.



❖ ELEKTRYK - Pomiary ochrony przeciwporażeniowej-protokoły. Zaświadczenia dla energetyki. Podłączenia płyt indukcyjnych - wpis do gwarancji. Prowizorki budowlane. Przeróbki instalacji. Usuwanie awarii itd. UPRAWNIENIA E+D. Możliwość wystawienia faktur VAT. Tel. 508-145-905.



❖ ! KASY FISKALNE ! KOMPUTERY Serwis - Sprzedaż - Doradztwo Tel. 790-275-444.

PARTNER . . .



Redakcja, biuro ogłoszeń
Gliwice, pl. Piłsudskiego 3
tel./fax 32 230-84-51
kom. 503-10-60-19

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 10:00-16:00

redakcja@gazeta-miejska.pl
www.gazeta-miejska.pl

Reklama
marketing@gazeta-miejska.pl

Redaktor naczelny
Marcin Fabrykowski
marcin@gazeta-miejska.pl

Wydawca:
INFORMATOR RYNKOWY
- Wydawnictwo Prasowe
Marcin Fabrykowski

Rank:
66 1140 2004 0009 3002 4972 8585

Druk: Polikapresse
Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A

Wydawca nie odpowiada za treść
przemyślanych reklam i ogłoszeń

❖ KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ, ŁAZIENEK: hydraulika, kafelkowanie, gładzie, malowanie, elektryka, itp. Tel. 698-264-691.

❖ MEBLE SYSTEMOWE, KUCHNIE, materace, zabudowy, szafy, rolety. Tel. 32 270-00-09, 695-899-863.

❖ RTV NAPRAWA DOMOWA. Tel. 32 279-42-79, 605-285-957.



❖ Skup złomu i metali kolorowych, demontaż konstrukcji stalowych, ogrodzeń, pieców, maszyn itp. Możliwość dojazdu z wagą. Płatność gotówką. Bezpłatny transport. 515-191-401.

❖ Transport, przeprowadzki, wywóz starych mebli i gratów, AGD, RTV, tanio 503992431.

dam pracę

❖ Dam pracę przy wykończeniach wnętrz malowanie gładzie kafelki, 516106602.

❖ Opiekunki Niemcy od 1200 euro! tel. 327971455 www.scg-agencjapraczy.pl

❖ Poszukujemy pracowników ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki. Tel. 604287793, 602234679, 32 230-90-33.

nieruchomości

❖ Nowe 2- 3- 4-pokojowe mieszkania w Gliwicach od 37m2 do 72m2 tel. 691454945.

auto-moto

❖ AUTO SKUP dojazd gratis, gotówka od ręki, osobowe i dostawcze. 509-046-998.

❖ AUTOSKUP-kupię każdy samochód osobowy i dostawczy. 32 793-94-11, 660-476-276.

Ogłoszenie drobne można zamówić na 2 sposoby

w internecie

Na stronach serwisu **www.gazeta-miejska.pl** znajduje się formularz nadania ogłoszenia. Wystarczy go wypełnić i wysłać, a płatność przelać na konto podane przy formularzu



Koszt ogłoszenia – od 12 złotych (z VAT), a przy zamówieniach pakietowych (10 lub 20 emisji) – już od 6 złotych za ogłoszenie o długości do 75 znaków. Ogłoszenie zamówiony przez internet drukowane jest czcionką pogrubioną. Za dodatkowy kolor czcionki lub tła obowiązują dopłaty.

inne

❖ BOUTIQUE LAPLAYA78, odzież dla kobiet z klasą i inne. Gliwice, Okrzei 11. Tel. 601-490-293.

❖ KSIĘGARNIA GLIWICE ul. Matejki 2 Kupię stare pocztówki, zdjęcia, dokumenty, książki, znaczki, tel 322382511, dojazd do klienta.

❖ Kupię książki STARE NOWE UŻYWANE. Dojadę DO KLIENTA Płatne GOTÓWKĄ 662330579.

REKLAMA

moduł reklamowy
tej wielkości
kosztuje tylko

78 zł

netto
Szczegóły na
www.gazeta-miejska.pl

❖ Kupię radia, wzmacniacze, kolumny itp. Kolejki PIKO, HO, TT. Tel. 607-912-559.

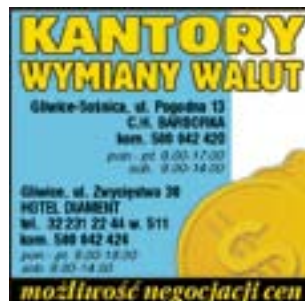
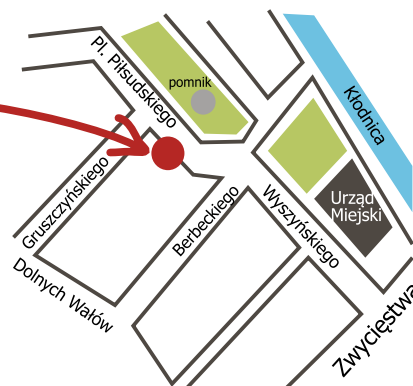
❖ WĘGIEL WORKOWANY, orzech, eko-groszek, flot, dowóz do klienta. Tel. 515-191-401.

REKLAMA



w redakcji

Zapraszamy do biura ogłoszeń w centrum Gliwic, przy Placu Piłsudskiego 3 Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00



24gliwice.pl

niezależne,
opiniotwórcze
źródło informacji o mieście

najczęściej odwiedzany
lokalny portal w Gliwicach
wg badań TNS Polska
dla Miasta Gliwice

4,8 mln
odstón
rocznie

* dane portalu 24gliwice.pl wg Google Analytics za okres 24.10.2015 - 23.10.2016

Prawdziwe utrudnienia dopiero się zaczną

Trwa przebudowa mostu nad Kłodnicą w ciągu ul. Dworcowej. Obiekt powinien być gotowy w 2017 roku. Po zakończeniu prac, w ręce fachowców trafi sąsiedni most – w ciągu ul. Wrocławskiej (w pobliżu siedziby Straży Pożarnej). Tutaj zmiany będą radykalniejsze, bo konstrukcja zostanie rozebrana i postawiona na nowo.

Modernizacja obiektu, od strony kościoła św. Barbary na razie przebiega zgodnie z ustalonym planem.

– Przełożono całą infrastrukturę, głównie kable teletechniczne i kable energetyczne. Wyburzono przęsto i przyczółki

obiektu. Poza tym umocniono koryto rzeki i przygotowano podbudowę pod rusztowania, aby wybudować przęsto



– informuje Zarząd Dróg Miejskich.

Kolejnymi pracami będą roboty wykończeniowe przy podporach. Na I półrocze zaplanowano prace wykończeniowe m.in. przy barierach, krawężnikach i chodnikach.

Po zakończeniu prac przy wspomnianym obiekcie, przyjdzie czas na most w ciągu ul. Wrocławskiej.

– Nie możemy równocześnie prowadzić dwóch projektów, ponieważ spowodowalibyśmy

paraliż komunikacyjny. Dlatego równolegle do prowadzonego remontu będziemy tworzyć dokumentację oraz występować o pozwolenie na budowę dla mostu w ciągu ul. Wrocławskiej – informowała w marcu **Jadwiga Jagiełło-Stiborska**.

Nowa konstrukcja obiektu w ciągu ul. Wrocławskiej ma być wyższa, co zniweluje zagrożenie ewentualnym zalaniem w trakcie wysokiego poziomu Kłodnicy (podczas powodzi w 2010 roku, mostowi groziło zerwanie).

– Przebudowie ulegnie część dojazdu do mostu. Widoczne elementy konstrukcji mostu będą miały kolor i fakturę

zblizoną do naturalnych elementów otoczenia. Umocnione zostaną też brzegi i dno rzeki – przewiduje koncepcja przebudowy mostu w ciągu ul. Wrocławskiej z 2014 roku (autorstwa firmy DMK Inżynieria Sp. z o.o. z Rybnika).

Jeżeli obie inwestycje przebiegną zgodnie z planem, most na ul. Wrocławskiej powinien być gotowy ok. 2018 roku.

Katarzyna Klimek



R E K L A M A



DZIĘKUJEMY ZA ZAUFANIE
DOM100.EU LAUREAT NAGRODY
DEVELOPER ROKU 2016

www.dom100.eu



Kraina łagodności na półmetku

Pod koniec listopada minął półmetek kadencji gliwickiej Rady Miasta. Rady, która od dwóch lat przypomina raczej sprawnie działającą maszynkę do przegłosowywania prezydenckich uchwał, niż ważny organ kontrolny gminy. Nic nie wskazuje na to, by druga część kadencji miała to zmienić. Jeśli gdzieś toczy się debata o naszym mieście to daleko poza ścianami gliwickiego Ratusza



Michał Szewczyk

zarzuty o brak aktywności na sesjach.

Problem w tym, że kuluary dobrze tuszują różnice zdań i próby wychylenia się z utartego schematu „uchwała, głosowanie, kolejna uchwała”. Spory, które mogą ożywiać życie publiczne Gliwic, konstruktywnie wpływać na wypracowywanie nowych pomysłów, mają „wyłączoną jawność” i dobrze wpisują się w niechlubną tendencję publikowanie protokołów z posiedzeń komisji Rady Miasta z wielomiesięcznym poślizgiem. Kontrola społeczna takich dyskusji ograniczona jest więc do minimum.

GDZIE JEST OPOZYCJA?

Na impas obecnej Rady Miasta duży wpływ ma ratuszowa arytmetyka. W 25 osobowym składzie, aż 10 mandatów posiada ugrupowanie prezydenckie.

Na papierze to za mało by sprawnie forsować własne projekty uchwał, ale w praktyce KdGZF nie ma z tym żadnego

problemu. Duży w tym udział rozbitej gliwickiej opozycji. Jedyny głos sprzeciwu dobiega ze strony trójki radnych PO (**Dominik Dragon**, **Kajetan Gornig**, **Zbigniew Wygoda**, czasem **Janusz Szymanowski**). Osłabiona wyborczą porażką Platforma (6 mandatów), po nowym wyborczym rozdaniu nie ma jednak żadnych asów w rękawie. W tym wsparcia teoretycznie najsilniejszej siły opozycyjnej czyli radnych Prawa i Sprawiedliwości (7 mandatów). To właśnie stanowisko PiS-u było w tym roku językiem u wagi najbardziej kontrowersyjnych dla środowiska prezydenckiego głosowań w Radzie Miasta.

NIEPISANY KOALICJANT

Szeroko oprotestowywaną (10,5 tysiąca podpisów w petycji) uchwałę, która przypieczętowała koniec Gliwickiego Teatru Muzycznego, radni przegłosowali liczbą 14 głosów „za”. Oprócz Koalicji projekt poparło 5 radnych PiS (wyłamał się jedynie **Zdzisław Goliszewski**, a **Ryszard Buczek** wstrzymał się od głosu). Dzięki PiS, KdGZF nie miała też problemu z odrzuceniem uchwały wyrażającej dezaprobatę dla miejskiej publikacji „Droga pod górę...” o DTS, w której pojawiły się treści obrażające mieszkańców sprzeciwiających się tej inwestycji.

Wiosną tego roku, kiedy rozstrzygał się los GTM, część artystów o pomoc

prosiła radnych. Wedle ich relacji, niektórzy radni PiS zasłaniali się obecnością w „koalicji”. Plotki o takiej nieformalnej współpracy PiS i KdGZF nie są zresztą czymś nowym.

Pojawiały się już w trakcie ubiegłej kadencji, od czasu „transakcji”: rondo im. Lecha Kaczyńskiego w zamian za stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

– W tej sprawie wypowiedział się już jakiś czas temu Pan Prezydent Zygmunt Frankiewicz i nic w tej sprawie się dotychczas nie zmieniło. Ani z inicjatywą podpisania umowy koalicyjnej nie występował Klub Radnych PiS ani jak mi wiadomo KdGZF – mówił nam we wrześniu **Marek Kopala**, wiceprzewodniczący Rady Miasta (PiS). – Jeżeli głosowania sugerują coś innego to informuję, że wynikają one z podobnej oceny niektórych problemów i sposobów ich rozwiązania przez poszczególnych radnych – dodawał.

Innego zdania jest radny **Dominik Dragon** (PO), który zauważa nieformalną współpracę obu klubów.

– Widać to podczas głosowań, które budzą pewne kontrowersje lub społeczne emocje –

mówi Dragon. – Wtedy radni KdGZF oraz PiS głosują zgodnie. Współpracę widać również, jeśli przeanalizuje się rozkład przewodniczących komisji, których sześciu najważniejszych jest z PiS-u lub z KdGZF – komentuje.

Przyczyna wyjątkowej zgodności PiS i KdGZF może być też prozaiczna. W ciągu dwóch lat przez gliwicki klub PiS przeszedł mały huragan: wojewodą śląskim został lider ugrupowania **Jarosław Wieczorek**, do parlamentu odszedł wieloletni radny **Jarosław Gonciarz**. W ubiegłym roku zmarł **Marek Waniewski**. W efekcie w Ratuszu zasiada zaledwie dwóch radnych (Goliszewski, Kopala) pamiętających ubiegłą kadencję (a tym samym współpracę PO-PiS). Łatwo więc wyobrazić sobie sytuację, w której „nowicjusze” głosują według schematu znanego im z sytuacji krajowej, w której iść pod rękę z PO im po prostu „nie wypada”.

Dobra relacja z lokalnymi politykami partii rządzącej

(która w dodatku podejrzliwie łypie okiem na niezależne działania samorządów), to też komfortowa sytuacja dla prezydenta Gliwic.

– Zygmunt Frankiewicz będąc chłodnym analitykiem widzi co się dzieje dookoła i mimo, że to wytarłe stwierdzenie, chce jak najlepiej dla miasta i ustawia się tak, żeby straty były jak najmniejsze – analizuje **Jarosław Sołtysek**, dziennikarz i od lat obserwator życia politycznego miasta. – Ponieważ ma do czynienia z nieprzewidywalnym i bezkompromisowym przeciwnikiem, to jest gotów podpisać nawet „pakt z diabłem” (za jakiego może uważać PiS), byle tylko obronić Gliwicę – ocenia.

RADNI PATRZĄ Z GÓRY

Niezależnie od rozkładu sił w Radzie Miasta, na uwagę zasługuje „aktywność” radnych podczas najgłośniejszych sporów władz miasta z mieszkańcami. Na przestrzeni kilku miesięcy mieliśmy w Gliwicach przynajmniej trzy poważne ogniska zapalne, które wywołały falę emocji: likwidacja GTM, ujawnienie planów budowy zbiorników retencyjnych na Łąkach

przy ul. Sobieskiego i „afere czołgową”. Każde z tych wydarzeń łączyło się z manifestacjami niezadowolonych mieszkańców. Na wszystkich widzieliśmy zaledwie dwóch radnych. W obronie czołgu na pikiecie pojawili się **Kajetan Gornig** (PO) i **Jan Pająk** (KdGZF). Niedawno w akcji społecznej „Nie lubię pieszych” wziął natomiast udział **Dominik Dragon** (PO).

W przeważającej większości jednak radni weszli w rolę biernych obserwatorów, którzy rozmoszczeni w wygodnych fotelach śledzą (a może nawet i nie) rozpaczliwe zmagania tych, którzy ich wybrali.

Tak jakby mandat radnego nie był pełnomocnictwem do reprezentowania mieszkańców, a biletem w jedną stronę, na inną planetę. W zestawie z lunetą do leniwego spoglądania na to co zostało na dole. I z białymi rękawiczkami, żeby się nie ubrudzić.

Do końca kadencji jeszcze dwa lata. Po grudniowej sesji Rady Miasta radni tradycyjnie dzielili się oplatkiem. Nie mamy jednak informacji, czy życzyli sobie więcej odwagi...

Oprócz spraw wymagających od radnych odważnego powiedzenia „nie”, radni pomagają mieszkańcom w wielu „kameralnych” sprawach. Jak zwykle, przy okazji oceny ich pracy, przypominamy wyniki naszej prowokacji z ubiegłego roku, której celem było sprawdzenie chęci miejskich rajców do podejmowania interwencji w imię zwykłego „Kowalskiego”. Na list „Pani Ewy” z prośbą o pomoc odpowiedziało 11 radnych. Byli to kolejno **Tomasz Tylutko** (Prawo i Sprawiedliwość), **Magdalena Budny** (Koalicja dla Gliwic Zygmunta Frankiewicza), **Krystyna Sowa** (KdGZF) i **Zdzisław Goliszewski** (PiS), **Krzysztof Kleczka** (KdGZF), **Bartłomiej Kowalski** (PiS), **Urszula Więckowska** (Platforma Obywatelska), **Kajetan Gornig** (PO), **Bernard Fic** (Sojusz Lewicy Demokratycznej), **Jan Pająk** (KdGZF) i **Paweł Wróblewski** (KdGZF)

Kolejny krok należy do Miasta

Gliwicki dworzec przestał straszyć przyjezdnych, ale niestety tego samego nie można napisać o otoczeniu obiektu. Choć z problemami – PKP swoje zadanie wykonało. Teraz następny krok należy do Miasta.

Już na początku 2014 roku Miasto Gliwice nabyło od PKP S.A. część placu przeddworcowego, która nie była niezbędna do funkcjonalnej obsługi dworca. Wraz z innymi działkami teren ten objęty został koncepcją Centrum Przesiadkowego. Jeden z najważniejszych projektów najbliższych lat w Gliwicach ma powstać za budynkiem dworca, między ulicą Toszecką a Tarnogórką. W jego ramach zagospodarowany zostanie wspomniany plac przed dworcem i Plac Piastów.

– Wszystko idzie mniej więcej zgodnie z planem. Plan jest lekko zaburzony przez opóźnienie w realizacji programów unijnych – mówi nam podczas oficjalnego zakończenia modernizacji dworca Zygmunt Frankiewicz, prezydent

Gliwic. – Teraz mijają trzy lata nowej perspektywy finansowej i dopiero rozpisywane są nowe konkursy. Na pieniądze unijne na Centrum Przesiadkowe będziemy mogli liczyć dopiero w przyszłym roku, realizacja rozpocznie się w 2018 roku, a w 2020 może się zakończyć – mówił prezydent.

Już na początku roku, urzędnicy nie ukrywali, że kwestia unijnego finansowania będzie dla tej inwestycji kluczowa. Na konferencji prasowej w lutym tego roku, władze Gliwic sygn-

lizowały możliwość realizacji Centrum Przesiadkowego w dwóch etapach.

To scenariusz możliwy w przypadku nieotrzymania wystarczającej kwoty pieniędzy z Unii Europejskiej.

– Na tę chwilę, nie potrafię tego przesądzić. W ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, czyli puli pieniędzy unijnych, które są w dyspozycji samorządów lokalnych skupionych w Związku Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego, mamy ok. 100 mln złotych. Centrum będzie zdecydowanie droższe – zaznacza Zygmunt Frankiewicz. – Sądzę jednak, że będzie to jeden



Tak mogą wyglądać okolice dworca po zakończeniu budowy Centrum Przesiadkowego

Wizualizacje: An Archy Group

Informacja o stanie powietrza tylko przez godzinę

KZK GOP postanowił dołożyć małą cegiełkę do tematu czystości powietrza.

Na elektronicznych tablicach, które informują pasażerów o przyjazdach i odjazdach autobusów, wyświetlane są nowe dane. To komunikaty opisujące jakość powietrza.

– Od grudnia na wszystkich tablicach Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej publikowane są dane dotyczące stanu powietrza na terenie aglomeracji. Komunikaty udostępniane są dzięki nawiązaniu współpracy z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska w Katowicach – informuje Anna Koterak z KZK GOP.

To właśnie Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska zwrócił się do KZK GOP z prośbą o wyświetlanie takich komunikatów w poszczególnych miastach regionu.

Informacja na wyświetlaczach w żaden sposób nie rozwiąże problemu zanieczyszczenia, może jednak zwrócić uwagę tych mieszkańców, którzy jeszcze nie zdawali sobie sprawy z tego, czym niekiedy oddychają.

Pomysł jest bardzo dobry, ale niestety rozwiązanie, jakie



zastosowano, jest co najmniej dziwne. Wspomniane komunikaty wyświetlają się tylko w godzinach od 15.00–16.00.

– Na razie nie mamy planów, żeby komunikować za pomocą tablic o stanie powietrza w innych godzinach. Tablice służą nam przede wszystkim do tego, aby informować pasażerów o przyjazdach i odjazdach autobusów – poinformowano nas w biurze prasowym KZK GOP.

Jak się okazuje, KZK GOP chce

pomysł rozwinąć i wprowadzić wyświetlanie podobnych informacji w autobusach.

Czy również będą się one pojawiać tylko przez godzinę w ciągu dnia, na razie nie wiadomo. Nie ulega wątpliwości, że dla mieszkańców na pewno lepszym rozwiązaniem jest zaopatrzenie się w specjalną aplikację w telefonie, dzięki której można być na bieżąco ze stanem powietrza. Dla starszych osób takie informacje na tablicach byłyby jednak pomocne. Dobrze więc, że KZK GOP podobne rozwiązanie wprowadził, ale jeszcze lepiej byłoby, gdyby zrobił to z sensem.

(kk)

R E K L A M A



etap i powinien być zamknięty do 2020 roku, a rozliczony w latach następnych. Przed nami jest jeszcze wiele trudności i nie wszystkie są w naszej gestii. Nie mogę brać odpowiedzialności za wszystko co się zdarzy np. kł-

opoty na linii Polska – Unia Europejska. Mogę tylko mówić, jak ta sytuacja wygląda u nas tu i teraz – komentował prezydent Gliwic.

Przypomnijmy, obecnie wykonywana jest dokumentacja pro-

jektowo-kosztorysowa Centrum Przesiadkowego. Jej bazą jest jedna z trzech koncepcji architektonicznych wybranych przez miasto wiosną tego roku.

Michał Szewczyk

R E K L A M A

Daj się wyciągnąć na zimowe wyprzedaże! ;)

Przebijamy w zimowej ofercie Europy Centralnej. Przyłącz się do nas!

ul. Pszczyńska 315, 44-100 Gliwice
www.europacentralna.eu

europacentralna

PROMOCYJNE CENY REKLAM W GAZECIE MIEJSKIEJ

duże formaty

CAŁA STRONA



1050,00
- 25%
787,50
+23%VAT

650,00
- 25%
487,50
+23%VAT

1/2 STRONY



1/4 STRONY



450,00
- 25%
337,50
+23%VAT

320,00
- 25%
240,00
+23%VAT

1/8 STRONY



DOTYCZY REKLAM MIN. 1/8 strony (6 modułów)

KONTAKT: redakcja@gazeta-miejska.pl

tel. 32 230-84-51, kom 503 10-60-19, pn.-pt. w godz. 10-16.00

abonament

REKLAMA
W KAŻDYM
WYDANIU

Stały, miesięczny koszt publikacji reklamy w każdym wydaniu

- 1 moduł (38x40mm) = **156,00** +VAT za miesiąc
- 2 moduły (38x84mm) = **249,60** +VAT za miesiąc
- 4 moduły (84x80mm) = **336,00** +VAT za miesiąc
- 6 modułów (128x80mm) = **384,00** +VAT za miesiąc

Abonament dotyczy stałej publikacji reklamy przy umowie na okres nie krótszy niż 6 miesięcy
Faktury za opublikowane reklamy wystawiane są raz w miesiącu.



„Na dziko”, nie zawsze zgodnie z prawem



Powód jest oczywisty – chęć uniknięcia opłat za pozostawienie samochodu w centrum miasta. Podobnie jak w wielu wypadkach, tak i w tym, pomysłowość mieszkańców nie ma granic. Praktycznie każdy pusty plac jest od razu „zagospodarowywany”.

– Rozumiem, że kierowcy jeśli tylko jest taka możliwość chcą uniknąć opłat za parkowanie, ale żeby w tym celu rozjeżdżać trawniki i jechać po chodniku? To już jest gruba przesada – zwraca uwagę nasz Czytelnik i za przykład podaje dziki parking, jaki powstał przy ul. Orlickiego.

ków działkowych, ale co gorsza, niszczonej jest trawnik przy płocie pobliskiego gimnazjum.

– Sprawę tę już zgłosiłem Straży Miejskiej, ale nic się zmieniło, nie wiem dlaczego nie zareagowali, przecież to jawne łamanie przepisów – dziwi się Czytelnik.

Strażnicy potwierdzają, że zgłoszenie otrzymali, o sprawie wiedzą już od dłuższego czasu, tam jednak działań podjąć nie mogą.

– Dyżurny Straży Miejskiej przyjął jedno zgłoszenie dotyczące parkowania wzdłuż płotu gim-



nazjum nr 3 przy ul. Orlickiego. Już w lutym zwróciliśmy się do Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach z prośbą o podjęcie działań w tym rejonie – informuje **Bożena Frej** z gliwickiej Straży Miejskiej.

Problem nie został jednak rozwiązany, bo samochody

wciąż traktują pas zieleni jako bezpłatny parking, i aby do niego dotrzeć jadą po chodniku.

Kolejnym przykładem obrazującym problem, jest dziki parking na placu po zburzonej Synagodze. Choć to teren prywatny, i z reguły

w takich przypadkach strażnicy nie mogą interweniować, tu jednak sprawa wygląda inaczej. Parkujący na placu kierowcy muszą liczyć się z mandatem.

– Kierujący wjeżdżając na ten teren od ul. Średniej, łamią przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym, nie stosując się do znaku B-1 (zakaz ruchu w obu kierunkach). Strażnicy miejscy

reagują na popełnione przez kierowców wykroczenia – zapewnia **Bożena Frej**.

Kierownicy zostawiający swoje samochody na dzikich parkingach powinni kierować się więc nie tylko chęcią zaoszczędzenia paru groszy, ale przede wszystkim muszą mieć na uwadze obowiązujące ich przepisy.

Katarzyna Klimek

Kto skorzysta z parkingu?

Ruszyły prace u zbiegu ul. Dunikowskiego i Mikołowskiej, gdzie powstanie trzypoziomowy parking dla 84 samochodów. – Jesteśmy na etapie palowania, które potrwa do końca roku – mówią w ZBM II TBS, spółce odpowiedzialnej za realizację inwestycji.

Garaż będzie przeznaczony przede wszystkim dla lokatorów niedawno wybudowanej „plomb” u zbiegu Mikołowskiej i Jana Pawła II. Część miejsc pozostanie jednak ogólnodostępna. Kierownicy zainteresowani stałym korzystaniem z obiektu, najprawdopodobniej będą mogli wykupić odpowiedni karnet postojowy.

Wykonawcą obiektu jest Przedsiębiorstwo Budowlane DOMBUD S.A. z Katowic. Koszt inwestycji to prawie 9 mln złotych. Według zapowiedzi ZBM II TBS garaż powinien być gotowy w maju 2018

roku. Nie będzie to jedyna inwestycja w tej części Gliwic.

Na początku grudnia rozpoczęły się prace na „placu za pocztą”, gdzie w ramach projektu „dworcowa25” wznoszony jest biurowiec usługowy. Data zakończenia tego przedsięwzięcia to początek 2018 roku.

(msz)



Wiz.: ZBM II TBS

W Kulturalnej Ściadze każdy znajdzie coś dla siebie. Repertuar kin, teatrów, koncerty muzyki rozrywkowej i poważnej, wystawy i spotkania. Z nami niczego nie przegapisz.

28.12 środa

Kino Amok - Gliwice, ul. Dolnych Wałów 3. Mała sala:

- 16.00 Gimme Danger
- 18.00 Nieznajoma dziewczyna



- 20.00 **Opieka domowa**
- Duża sala
- 15.45 Sprzymierzeni
- 18.00 Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć
- 20.15 Siedem minut po północy

Kino Roma - Zabrze, ul. Padlewskiego 4

- 17.00 Magiczne święta
- 20.00 9. życie Louisa Draxa

29.12 czwartek

Kino Amok - Gliwice, ul. Dolnych Wałów 3. Mała sala:

- 16.00 Gimme Danger
- 18.00 Nieznajoma dziewczyna
- 20.00 Opieka domowa

Duża sala

- 15.45 Sprzymierzeni
- 18.00 Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć
- 20.15 Siedem minut po północy

Kino Roma - Zabrze, ul. Padlewskiego 4

- 17.00 Magiczne święta



- 20.00 9. życie Louisa Draxa

30.12 piątek

Kino Amok - Gliwice, ul. Dolnych Wałów 3. Mała sala:

- 16.00 Nieznajoma dziewczyna
- 18.00 Opieka domowa
- 20.00 Tancerka

Duża sala

- 15.45 Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć
- 18.15 Siedem minut po północy



- 20.15 Paterson

Kino Roma - Zabrze, ul. Padlewskiego 4

- 17.00 Magiczne święta
- 20.00 9. życie Louisa Draxa

31.12 sobota

Plac Krakowski - Gliwice

- 23.00 **Dj Roman Rogowiecki**
- **koncert Sylwestrowy**

Dom Muzyki i Tańca - Zabrze, ul. Gen. de Gaulle'a 17

- 23.00 **Game Cover - Sylwester**
- przed Domem Muzyki i Tańca**



Teatr Miejski w Gliwicach - ul. Nowy Świat 55/57

- 18.00, 21.30 **Gala Sylwestrowa**
- koncert sylwestrowy z lampką szampana

Teatr Nowy w Zabrzu, Plac Teatralny 1

- 18.00, 22.00 **Hotelowe manewry**
- **spektakl sylwestrowy**

1.01 niedziela

Dom Muzyki i Tańca - Zabrze, ul. Gen. de Gaulle'a 17

- 17.00 Koncert noworoczny

3.01 wtorek

Kino Amok - Gliwice, ul. Dolnych Wałów 3. Mała sala:

- 16.00 Nieznajoma dziewczyna
- 18.00 Opieka domowa
- 20.00 Tancerka

Duża sala

- 15.45 Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć
- 18.15 Siedem minut po północy
- 20.15 Paterson



CINEMA CITY

Wysokogatunkowe kino science fiction w znakomitej obsadzie. Podczas międzyplanetarnej podróży kosmicznej do nowego domu, na nową planetę, dwoje pasażerów – wskutek niezrozumiałych, tajemniczych okoliczności – budzi się z hibernacji dwadzieścia lat wcześniej. Jim (Chris Pratt) i Aurora (Jennifer Lawrence) zakochują się w sobie, wiedząc, że spędzą na pokładzie resztę życia. Szybko odkrywają, że statek kosmiczny znajduje się w śmiertelnym niebezpieczeństwie, a życie pasażerów zależy tylko od nich... Powoli dowiadują się także, dlaczego ich wybudzenie nie było przypadkowe. W filmie zobaczymy także Laurence'a Fishburne'a, Martina Sheena i Andy'ego Garcíę.



R E K L A M A

15.01.2017 / Park Handlowy ARENA / Gliwice

VI GLIWICKI BIEG ORKIESTROWY

- > Zapraszamy całymi rodzinami na:
 - bieg, MW, marsz, spacer z dziećmi itp.
 - do pokonania od 2 do 10 km.

- > W programie również:
 - Serduszek dla WOŚP,
 - Manekin Challenge,
 - upominek dla "kolorowych" przebranych uczestników,
 - medal dla każdego.

- > Zgłoszenia wyłącznie online do 30.12.2016
- > Szczegóły na www.biegamyzsercem.pl



KONCERT NOWOROCZNY

1 STYCZNIA 2017 r.
GODZ. 17.00



SYLWESTER
2016
w Gliwicach

W PROGRAMIE:
DJ ROMAN ROGOWIECKI
TEATR RUCHU OCELOT
POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

PLAC KRAKOWSKI
31 GRUDNIA 2016 • GODZ. 23.00-2.00



PIONIERSKI ZABIEG W ŚLĄSKIM PARKU TECHNOLOGII MEDYCZNYCH KARDIO-MED SILESIA W ZABRZU

**Nowa metoda
jest szybsza
i bezpieczniejsza
od dotychczasowych**

INNOWACYJNY OREŻ W WALCE Z ARYTMIĄ

Pierwszy w Polsce zabieg ablacji punktowej RF z wykorzystaniem modelu zwierzęcego i najnowszej generacji systemu opartego na technologii mapowania 3D przeprowadzono w Śląskim Parku Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia. Zabieg odbył się w ramach kursów praktycznych I edycji Szkoły Elektrofizjologii Klinicznej.

Po raz pierwszy w Polsce lekarze kardiologowie mogli wziąć udział w szkoleniu i praktycznych zabiegach elektrofizjologicznych pod okiem najlepszych specjalistów w zakresie ablacji i elektrofizjologii w kraju. Dotychczas tego rodzaju szkolenia były dostępne jedynie w zagranicznych ośrodkach, takich jak Minneapolis czy Hamburg.

– To niezmiernie ważne, by dać lekarzom możliwie najlepsze warunki do rozwoju wiedzy teoretycznej i szkoleń praktycznych, dlatego Zarząd Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego podjął inicjatywę stworzenia Szkoły Elektrofizjologii Klinicznej – mówi dr

hab. n. med. **Oskar Kowalski**, kierownik Pracowni Elektrofizjologii i Stymulacji Serca w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu. – Pierwszą edycję Szkoły skierowaliśmy do kardiologów elektrofizjologów będących na początkowym etapie kariery zawodowej. Przyświecała nam idea stworzenia jednolitego standardu edukacyjnego pod auspicjami towarzystwa naukowego. Dotychczas nie było w Polsce tego rodzaju systemu szkolenia dedykowanego tej grupie lekarzy – dodaje.

Na szkolenie teoretyczne w I edycji Szkoły Elektrofizjologii Klinicznej złożyły się wykłady

**CO TO
ZA ZABIEG?**
Ablacja to niefarmakologiczna metoda leczenia arytmii serca, takich jak migotanie przedsionków. Zastosowanie tej terapii chroni pacjentów przed udarem niedokrwinnym mózgu, który jest najgroźniejszym powikłaniem tej arytmii serca.

z anatomii elektrofizjologicznej serca, zaawansowanej elektrokardiografii oraz taktyki zabiegowej. Uczestnicy mieli możli-

wość udziału w zajęciach odbywających się w tzw. wet labie, gdzie obserwowali efekty aplikacji prądu RF na mięśniówkę serca w warunkach laboratoryjnych. Kolejnym elementem szkolenia była obserwacja zabiegów wykonywanych przez doświadczonych elektrofizjologów i wspólna dyskusja na temat stosowanych technik zabiegowych przy różnych zabiegach ablacji arytmii. Cykl szkoleniowy zwięździł zabieg wykonywany na modelu zwierzęcym z wykorzystaniem najnowocześniejszego systemu mapowania trójwymiarowego. Schorzenia układu sercowo-naczyniowego stanowią

pierwszą przyczynę zgonów w Polsce. Wiele z nich spowodowanych jest zaburzeniami rytmu serca, czyli arytmia. Jedną z poważniejszych form tego zaburzenia jest migotanie przedsionków, które pięciokrotnie zwiększa ryzyko udaru mózgu i nieleczone może prowadzić do poważnych skutków zdrowotnych, a nawet zgonu. Do najskuteczniejszych metod leczenia migotania przedsionków zalicza się ablację. Jak przyznają eksperci, w Polsce tę formę terapii wykorzystuje się w leczeniu zaburzeń rytmu serca wciąż w zbyt małym zakresie. Nie ma wielu odpowiednio wyszkolonych kardiologów,

choć sytuacja stopniowo ulega poprawie. Coraz więcej lekarzy szkoli się w elektrofizjologii. Szkoleniowe zabiegi ablacji w Zabrzu wykonano z wykorzystaniem narzędzia nowej generacji, pozwalającego na wykonywanie skomplikowanych zabiegów ablacji zaburzeń rytmu serca w znacznie krótszym czasie i zwiększającym ich bezpieczeństwo. Działanie systemu pozwala na stworzenie trójwymiarowej geometrycznej mapy serca. Analiza otrzymanych danych pozwala precyzyjnie zidentyfikować podłoże arytmii i zlokalizować obszar odpowiedzialny za jej powstanie. (hm)



Jedną z poważniejszych form arytmii jest migotanie przedsionków



Szkolenie składało się z części teoretycznej i praktycznej



Śląski Park Technologii Medycznych to pierwsza tego typu placówka w regionie